

UZASADNIENIE

Powód Syndyk Masy Upadłości P. P. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...) „PE-PE P. P. (2) w upadłości, wniósł przeciwko pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w D. o zapłatę kwoty 33210 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi do dnia 30 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że dochodzi od pozwanej zapłaty tytułem należnego upadłego wynagrodzenia za wykonania umowy- kompleksowego remontu dwóch łazienek.

Nakazem zapłaty z dnia 3 marca 2022 r. Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W przepisany terminie pozwana wniosła sprzeciw, zaskarżając nakaz w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. Zakwestionowała roszczenie co do zasady jak i wysokości, podnosząc zarzut braku umowy łączącej strony, braku ustaleń z powodem co do ewentualnej wysokości należnego wynagrodzenia, jak również spełnienia roszczenia na rzecz wykonawcy pozwanej oraz nieujęcia spornej faktury VAT w księgach rachunkowych pozwanej. Pozwana podniosła nadto, że roszczenie powoda prawdopodobnie dotyczy wykonania remontu łazienki na rzecz M. B. (1), które to prace na podstawie projektu pozwanej i na jej rzecz wykonywał R. K. (1), który podzlecił powodowi wykonanie tych prac powodowi jako podwykonawcy, zaś wszelkich rozliczeń pozwana dokonywała z R. K. (2).

Finalnie pozwana podniosła, że nigdy nie otrzymała spornej faktury VAT, zaś z uwagi na opóźnienie w wykonaniu robót, inwestor- M. B. (2) zakończył z nią współpracę.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w D. prowadziła działalność gospodarczą m.in. w zakresie projektowania wnętrz i wykonywania remontów łazienek na terenie Niemiec. Przedstawiciel pozwanej M. G. w zakresie tej działalności nawiązała współpracę z R. K. (1). W ramach porozumienia pozwana miała nawiązywać kontakt z klientami niemieckimi, sporządzać projekty, zamawiać armaturę, nadzorowała przebieg prac, a wraz z R. K. (1) wspólnie mieli ustalać koszty poszczególnych remontów, w tym wynagrodzenie należne faktycznym wykonawcom robot.

Pozwana w ramach tej działalności zawarła umowę z M. B. (1), przedmiotem której było wykonanie projektu łazienki w jego domu w Niemczech, a następnie wykonanie prac remontowych, za wynagrodzeniem kilkunastu tysięcy euro. R. K. (1) znalazł pracowników, którzy podjęli się wykonania remontu zgodnie z projektem przedstawionym im przez pozwaną. Po rozpoczęciu remontu okazało się, że roboty były przez nich wykonywane wadliwie, w związku z czym wykonawcy zaprzestali dalszej pracy. M. B. (1) był bardzo niezadowolony z jakości prac oraz powstałych opóźnień. M. ponaglał pozwaną oraz żądał natychmiastowego wykonania umowy, zagrażając jej wypowiedzeniem.

Dowód:

- korespondencja e-mail k. 31-32;
- zeznania świadka R. K. (1) k. 60-61;
- zeznania świadka P. P. (1) k. 82-84;
- zeznania świadka M. B. (1) k. 154-159, 172-178;

- zeznania M. G. k. 183-184.

R. K. (1) nawiązał kontakt z P. P. (1), którego jako dobrego wykonawcę poleciły mu znajome osoby. P. P. (1) spotkał się z przedstawicielką pozwanej M. G. oraz R. K. (1) i wspólnie omówili zakres prac niezbędnych do wykonania w domu M. B. (1). Ostatecznie uzgodnili, że P. P. (1) wykona remont dwóch łazienek, w tym jednej u M. B. (1). Pozwana przedstawiła P. P. (1) projekt łazienki, a także strony ustaliły należne mu wynagrodzenie. Wykonawca zgodził się na zaoferowane warunki i przystąpił do wykonywania pracy. Na budowie w Niemczech prace przekazała mu M. G., wskazując co i w jaki sposób pozostało do zrobienia. Od tego czasu pozwana zaprzestała kontaktu z niemieckim klientem, a o postępie prac wiedziała z rozmów z P. P. (1) i R. K. (1). Przed przystąpieniem do prac P. P. (1) otrzymał od pozwanej część wynagrodzenia.

Dowód:

- zeznania świadka R. K. (1) k. 60-61;

- zeznania świadka P. P. (1) k. 82-84;

- zeznania M. G. k. 183-184.

M. B. (1) był zadowolony z jakości prac wykonywanych przez P. P. (1). (...) na budowę dostarczał R. K. (1). Część należnego pozwanej wynagrodzenia z zastrzeżeniem ich przekazania pozwanej, M. B. (1) przekazał w gotówce pracownikom na budowie. Nadto M. B. (1) częściowo przekazał P. P. (1) należne mu wynagrodzenie w walucie euro. P. P. (1) wykonał pracę w całości w marcu 2018r.

Dowód:

- zeznania świadka P. P. (1) k. 82-84;

- zeznania świadka M. B. (1) k. 154-159, 172-178.

Dnia 22 czerwca 2018 r. P. P. (1) wystawił na rzecz pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 33 210 zł brutto, tytułem kompleksowego wykonania 2 łazienek, z terminem płatności do dnia 29 czerwca 2018 r.

Faktura VAT nie została ujęta w rejestrze VAT pozwanej.

Dowód:

- faktura VAT k. 11;

- dowód nadania i doręczenia k. 11v-12;

- rejestr VAT k. 33-39.

Pismem z dnia 12 lipca 2017 r. P. P. (1) wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 33 210 zł w terminie 3 dni, wraz z należnymi odsetkami liczonymi od dnia 29 czerwca 2018 r.

Dowód:

- pismo z dnia 12 lipca 2018 r. k. 13.

Pismem z dnia 2 sierpnia 2018 r. P. P. (1) ponowił wezwanie do zapłaty kwoty 33 210 zł wraz z należnymi odsetkami w terminie 2 dni.

Dowód:

- pismo z dnia 2 sierpnia 2018 r. k. 14;

- dowód nadania k. 14v.

Postanowieniem z dnia 27 maja 2020 r. Prokuratura Rejonowa S.-N. w S. umorzyła dochodzenie w przedmiocie doprowadzenia P. P. (1) do niekorzystnego rozporządzania mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 33 210 zł, co do zamiaru wywiązania się z zapłaty za wykonana usługę kompleksowego wykonania łazienek, czym narażono pokrzywdzonego na szkodę, wobec braku znamion czynu zabronionego.

Dowód:

- postanowienie (...). (...).2019 z dnia 27 maja 2020 r. k. 69l.

Postanowieniem z dnia 17 czerwca 2021 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie XII Wydział Gospodarczy ogłosił upadłość powoda P. P. (1), wyznaczając syndyka w osobie P. D..

Dowód:

- postanowienie XII GU 391/20 k. 9.

Pismem z dnia 22 września 2021 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 33210 zł w terminie 7 dni.

Dowód:

- pismo z dnia 22 września 2021 r. k. 15;

- dowód nadania k. 16.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawą dochodzonego roszczenia była umowa o roboty budowlane, a w szczególności postanowienia w zakresie wynagrodzenia.

Stosowanie do treści art. 647 kc przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

W sprawie sporna była okoliczność zawarcia umowy, wysokości ustalonego przez strony zobowiązania oraz okoliczność wykonania umowy.

Zgodnie z treścią ar. 6 kc, ten kto z faktu wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne obowiązany jest do jego wykazania. Oznacza to w realiach rozpoznawanej sprawy, że to powód winien był wykazać zarówno istnienie umowy, jej treść w tym wysokości umówionego wynagrodzenia, podstawę na jakiej domaga się dalszej części wynagrodzenia, a przez to i wysokość żądania.

W ocenie Sądu na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, powód nie udźwignął tego ciężaru.

Na okoliczność wysokości wynagrodzenia umówionego powód przedłożył właściwie jedynie dowód w postaci faktury VAT wystawionej przez upadłego. Zdaniem sądu w żaden sposób faktura taka nie mogła wykazać, aby istotnie strony zgodnie ustaliły takie wynagrodzenie. Po pierwsze faktura została wystawiona przez osobę zainteresowaną otrzymaniem wynagrodzenia, co w samo w sobie nie jest dowodem obiektywnym. Po drugie wątpliwości budzi jej

wystawienie ponad 3 miesiące od zakończenia prac. Jak wynikało z zeznań M. B. pracę zostały zakończone w marcu 2018 r., sam zaś P. P. (1) wskazywał, że był to luty 2018r. Po trzecie żaden inny dowód nie wykazał wysokości umówionego oraz należnego wynagrodzenia.

Co więcej w trakcie przesłuchania świadek P. P. (1), nie był w stanie określić wysokości umówionego wynagrodzenia, a nadto przyznał, że część wynagrodzenia już otrzymał od pozwanej, jeszcze przed przystąpieniem do robót, jak również przyznał, że część wynagrodzenia otrzymał bezpośrednio od inwestora. Podobnie zeznawał świadek R. K. (1) wskazując, że upadły otrzymał część wynagrodzenia jeszcze przed wyjazdem do Niemiec. Świadek R. K. (1) zeznał także, iż wynagrodzenie z tytułu wykonania prac remontowanych opiewało na kwotę około 30 tys. zł, jednakże nie był w stanie wskazać tego na pewno jak i nie wyjaśnił jaka część została upadłemu zapłacona.

Z takimi twierdzeniami korespondują w części zeznania M. B. (1), który stwierdził (przesłuchiwany w drodze pomocy prawnej przez Sądem w Niemczech), że w trakcie wykonywania prac przekazał część wynagrodzenia podwykonawcy prac, który te prace ostatecznie u niego zakończył. Świadek wskazywał, że w ramach takiego rozliczenia przekazał od 7000 do 8000 euro (tj. jak wynika z dostępnych powszechnie danych w zakresie kursu waluty ok. 30000 zł). Tymczasem ze wszystkich pozostałych przeprowadzonych dowodów, w tym zeznań samego P. P. (1), wynikało, że to właśnie on doprowadził prace remontowe do końca. Świadek M. B. (1) nie był w stanie stwierdzić kategorycznie, ani na jaką kwotę umówił się z pozwaną, ani jaką sumę przekazał przelewem, a jaką na pewno wręczył w ramach ostatecznego rozliczenia w gotówce wykonawcy prac. Mając powyższe na uwadze nie sposób było ustalić jakie wynagrodzenie strony umowy, jakie wynagrodzenie upadły w rzeczywistości otrzymał od pozwanej, ani jakie ostatecznie wynagrodzenie otrzymał od samego inwestora.

Można jedynie wskazać, że nawet przy założeniu, że było tak jak wskazał świadek R. K. (1) umowa opiewała na ok. 30000 zł, to uwzględniając niespornie wypłaconą już upadłemu część wynagrodzenia (i przez pozwaną i przez inwestora), obecne żądanie zapłaty z tego z pewnością nie mogło wynosić 33210 zł.

Tym samym uznano, że powód w żadnej części nie wykazał wysokości swojego żądania i z tej przyczyny powództwo podlegało oddaleniu.

Jedynie na marginesie należało odnieść się do zarzutów pozwanej w zakresie braku umowy łączącej ją z P. P. (1), a tym samym nieistnienia jej zobowiązania. W tym względzie stanowisko pozwanej nie było zasadne. Jak wynikało ze wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie (łącznie z jej zeznaniami) niewątpliwie posiadała zobowiązanie wobec P. P. (1) na mocy zawartej umowy. Z zeznań świadków R. K. (1), P. P. (1), M. B. (1) wynikało jednoznacznie, że to pozwana podejmowała się wobec swoich klientów wykonania remontu ich łazienek i ostatecznie to ona przekazywała znalezionym przez R. K. (1) podwykonawcom prace, omawiała z nimi projekt i płaciła wynagrodzenie. Tak też było w przypadku P. P. (1), wraz z którym stawiała się na budowie u M. B. (1). Przedstawicielka pozwanej M. G. sama przyznała, że to wskazywała P. P. (1) co trzeba zrobić i przekazała mu prace. Co więcej przyznała, że gdyby jej klient (M. B.) przekazał jej pieniądze sama zapłaciłaby P. P. (1). Niewątpliwie więc miała świadomość istniejącego zobowiązania oraz kosztów z tym związanych.

Tym niemniej z uwagi na niewykazanie wysokości żądania orzeczono jak w pkt I wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu (pkt II sentencji) znajdowało postawę prawną w art. 98 § 1 i 1 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Pozwana wygrała proces w całości, wobec czego należało obciążyć powoda obowiązkiem pełnego zwrotu kosztów. Na koszty poniesione przez pozwaną jako stronę wygrywającą sprawę złożyły się; koszty zastępstwa procesowego – 3600 zł oraz koszt tłumaczeń w kwocie 381,79 zł pokryty z zaliczki pozwanej. W związku z tym należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3981,78 zł.

W punkcie III i IV wyroku Sąd zwrócił stronom niewykorzystane zaliczki w sprawie na podstawie art. 84 ust. 2 u.k.s.c.. Na poczet kosztów tłumaczeń Sąd wezwał pozwaną do uiszczenia zaliczki w sprawie w kwocie 1000 zł a następnie 500 zł, jak również powoda do uiszczenia zaliczki w kwocie 500 zł.

Łączny koszt wynagrodzenia tłumacza wyniósł 763,55 zł, przy czym z zaliczki pozwanej wypłacono kwotę 381,79 zł, zaś z zaliczki powoda kwotę 381,78 zł, wobec czego odpowiednio w pkt III należało zwrócić pozwanej pozostałą zaliczkę tj. 118,21 zł (500 zł – 381,79 zł) powiększoną o niewykorzystaną kwotę zaliczki 1000 zł, łącznie 1118,21 zł (118,21 zł + 1000 zł), zaś powodowi w pkt IV kwotę 118,22 zł (500 zł – 381,78zł).

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

4. (...)